



Na ratowanie maluszków kocich, ich leczenie i utrzymanie

Edit. Niestety już nie dajemy rady. Jeden maluch Karmelek poszedł do adopcji, została jeszcze siostrzyczka Psołka. U Beaty na dt nie może być maluchów teraz, bo była panleukopenia i została z trójki tylko Tosia w trakcie leczenia. U mnie kotka po kastracji aborcyjnej...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/jbx5ns>

